

WYCHOWAĆ (W SOBIE) MISTRZA

REDAKCJA NAUKOWA

LESZEK PAWELSKI

MAREK REMBIERZ



POLSKIE STOWARZYSZENIE NAUCZYCIELI TWÓRCZYCH
SZCZECINEK 2019

Redakcja naukowa:
LESZEK PAWELSKI
Marek REMBIERZ

WYCHOWAĆ (W SOBIE) MISTRZA

W stronę Jubileuszu 80-lecia Profesora Wojciecha KOJSA
i Profesora Janusza MARIAŃSKIEGO

POLSKIE STOWARZYSZENIE NAUCZYCIELI TWÓRCZYCH



SZCZECINEK 2019

**MONOGRAFIA NR 18
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA
NAUCZYCIELI TWÓRCZYCH**

Recenzenci:

Prof. zw. dr hab. Andrzej RADZIEWICZ - WINNICKI

Prof. UKSW dr hab. Krzysztof WIELECKI

Projekt okładki: **mgr Katarzyna MOŁCZUN**

Skład, adiustacja, korekta:

Leszek PAWELSKI, Maciej POLAK, Bogdan URBANEK

© Copyright by PSNT Szczecinek 2019

Wszelkie prawa zastrzeżone

ISBN – 978-83-936269-7-7



Wydawca:

Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych

Adres: 78-400 Szczecinek, ul. Kołobrzeska 4B/5

www.psnt.edu.pl

Druk: Drukarnia **TEMPOPRINT** Szczecinek

ul. Harcerska 2, 78-400 Szczecinek

www.tempoprint.pl; e-mail: tempoprint@tempoprint.pl

Spis treści

Słowo od redaktorów	
(Leszek Pawełski, Marek Rembierz)	17
MAREK REMBIERZ	
Wychowywać (w sobie) mistrza – idee, wzorce i tropy poszukiwań	21
BOGDAN URBANEK	
O Mistrzach: Profesor Wojciech Kojs i Profesor Janusz Mariański	29
ADRESY OKOLICZNOŚCIOWE	35
Część pierwsza: Etos mistrza i relacje między mistrzem a uczniem jako problem badawczy – i zarazem kwestia tożsamości – nauk humanistycznych i społecznych	
BOGUSŁAW ŚLIWERSKI	
Filozofia kordialna ukraińskiej pedagogiki serca Wasyla Suchomlińskiego	47
WIESŁAW GUMUŁA	
O wychowywaniu mistrza (w sobie i innych) w świetle pewnych właściwości kultury	61
ALFRED MAREK WIERZBICKI	
Mistrzowie: fascynacje, rozczarowania, powroty	71
SYLWIA JASKUŁA, LESZEK KORPOROWICZ	
Mistrzowie wobec wyzwań czasów parametryzacji	81
STEFAN KONSTAŃCZAK	
Między nadzieją i zwątpieniem. Kręta droga do naukowego mistrzostwa	89
ZBIGNIEW MAREK, ANNA WALULIK	
Towarzystwo w tradycji ignacjańskiej budowaniem relacji mistrz – uczeń	101
JOLANTA SZEMPRUCH	
Role zawodowe współczesnego nauczyciela, a przestrzeń rozwoju jego mistrzostwa	115

ZENON JASIŃSKI	
Sięganie po mistrzostwo w środowisku Polaków na Zaolziu	127
LESZEK PAWELSKI	
Nauczyciel – mistrzem? Mistrz – nauczycielem?	143
Część druga: Pedagogiczne poszukiwania	
– badawcze inspiracje mistrzów	
WALDEMAR FURMANEK	
Honor, duma osobowa i zawodowa	159
ZENON GAJDZICA	
Działanie i godność ludzka jako kategorie konstytuujące dwie koncepcje inkluzji edukacyjnej uczniów z niepełnosprawnością	177
JANUSZ MORBITZER	
Pedagogika w cyfrowym świecie	189
JAN ŻEBROWSKI	
Akademickie kształcenie pedagogów (ze wspomnień z okazji 50-lecia Uniwersytetu Gdańskiego i działalności Zakładu Teorii Wychowania)	203
MARIAN KOPCZEWSKI, ANNA CZEKAŁA	
Kompetencje zawodowe nauczyciela w procesie dydaktycznym	227
BEATA OELSZLAEGER-KOSTUREK,	
Zainteresowania dziecka jako punkt wyjścia, przedmiot i rezultat kształcenia	239
IHOR DOBRYANSKYJ, MYKOŁA ZYMOMRYA,	
OLENA VOVK, MYROSLAVA, ZYMOMRYA	
Przyspieszona nauka języków obcych	253
OLENA VOVK	
Sposoby przedstawiania wiedzy językowej	265
BOGDAN URBANEK	
Edukacja medialna – istotną cechą nowoczesnego społeczeństwa	279
Część trzecia: Refleksja nad wielowymiarowością	
doświadczeń aksjologicznych i religijnych – tropami	
badawczych poszukiwań mistrzów	
WALDEMAR FURMANEK	
Osoba fenomenem aksjologicznym	297
ALINA RYNIO	
Rola wzorów osobowych w budowaniu autorytetu nauczyciela i wychowawcy	309

ONDREJ ŠTEFAŇAK Główne modele przemian religijności młodzieży w ujęciu Profesora Janusza Mariańskiego oraz ich weryfikacja w środowisku młodego pokolenia Słowaków	329
ANDRZEJ JAKUB SOWIŃSKI Doświadczenie religijne muzycznie przekazywane	343
PIOTR KOWOLIK Wartości drogowskazem ludzkiego życia	351
DANUTA ŻEBROWSKA Świat wartości i mistrzostwo pisarskie polskiej Noblistki Olgi Tokarczuk	367
KRZYSZTOF ZAJDEL, MAŁGORZATA PROKOSZ Etyka, moralność i autorytet w pracy wychowawcy	371
STEFAN SZALACH Aksjologiczne uwarunkowania współczesnej edukacji w kontekście zaufania	381
Część czwarta: Warsztaty i debiuty – u początku drogi	
DANIEL DANCÁK Co jest powiedziane i co implikowane. Intuicja vs. Pewność	399
DMYTRO PAVKIN, IVAN ZYOMRYA Kognitywno-lingwistyczne podejście do analizy stereotypów genderowych w tekstach publicystycznych (na podstawie publikacji w czasopiśmie The Sydney Morning Herald)	421
DOMINIKA FALEK Rozwiązywanie nierówności XXI wieku w przestrzeni publicznej. Starość, choroba, niepełnosprawność. Funkcjonowanie, zagrożenia, szanse.	439
AGATA STĘPNIAK Młodzież – szanse i zagrożenia we współczesnym świecie	453
KATARZYNA A. GAZICKA Psychotropowy, narkomania i narkotyki. Współczesne zagrożenia młodzieży ..	459
RECENZJE	
KRZYSZTOF ZAJDEL Recenzja: Zbyszko Melosik, Piłka nożna. Tożsamość, kultura i władza, Wydaw- nictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, ss. 199.	481
AUTORZY	487

Krzysztof ZAJDEL¹
Małgorzata PROKOSZ²

ETYKA, MORALNOŚĆ I AUTORYTET
W PRACY WYCHOWAWCY

Etyka, zgodnie z europejską tradycją, jest dziedziną filozofii. Jej twórcą intelektualnym był Sokrates, który jako pierwszy stawiał pytania praktyczne, a twórcą systemowym był Arystoteles, który sformułował założenia nauki, jaką była – według niego – filozofia praktyczna. „Etyka” była pojęciem zastosowanym przez Arystotelesa jako nazwa dla filozoficznych refleksji praktycznych, stąd etyka traktowana jest po dziś dzień jako nazwa dla różnorodnych teorii i stanowisk normatywnych. Mówimy więc o etyce Arystotelesa, etyce katolickiej, etyce Kanta, etyce lekarskiej. Przez wiele lat etyka zajmowała różne stanowiska, koncepcje, które obejmowały np. etykę cnót, norm, praw, deontologię, aksjologię, etykę troski czy etykę katolicką³. Wielość etyk i systemów normatywnych, świadczy o wielości systemów filozoficznych, wielości celów ludzkiego życia, światopoglądów, jak również argumentów, które dla uzasadnienia określonego postępowania wypracowała filozofia.

Moralność tymczasem odnosi się nie tyle do teorii co do praktyki samej. Jest nazwą dla naszych postaw, zachowań, motywacji, dla których kryterium są określone postulaty etyczne⁴. Skoro więc mowa o etyce, o moralności, warto odnieść się tutaj do spojrzenia na te zagadnienia przez pryzmat religijny. Karol Wojtyła mówi, że: „Moralność sama jest życiem i dziedziną życia, wiąże się z działaniami człowieka. Twórcą moralności jest więc człowiek przez swoje działanie. Praktyka idzie przed teorią. Natomiast etyka jest nauką, zbiorem twierdzeń, sądów, które są nastawione na to, aby kierować czynami. Powstaje więc problem powiązania tych ogólnych zasad z konkretnymi czynami, jeśli zasady mają je kształtować. Doprowadzeniem ogólnych zasad do konkretnych czynów zajmuje się między innymi kazuistyka (...) W tych więc warunkach zewnętrznych i wewnętrznych każdy człowiek musi sam osobiście zdobyć się na aktualne uzasadnienie dobra albo zła moralnego swych działań. Jest to funkcją

1 Krzysztof ZAJDEL, dr, Uniwersytet Zielonogórski, członek władz krajowych PSNT.

2 Małgorzata PROKOSZ, dr, Uniwersytet Wrocławski

3 M. Środa, *Etyka dla nauczycieli*, (w:) Obidniak D. Sobierajski T. (red.), *Etyka dla nauczycieli*, Wydawnictwo ZNP, Warszawa 2015.

4 Tamże, s. 196.

jego sumienia⁵. To dość ważne twierdzenie ze strony hierarchy kościelnego, gdyż za działanie moralne obarcza człowieka, czyni go za nie odpowiedzialnym.

W procesie pracy zawodowej, w kontekście wielu aspektów moralnych, człowiek – poprzez rozwiązywanie swoich zadań zawodowych – wchodzi w relacje interpersonalne, z którymi wiąże się określone zobowiązania moralne – dostrzec można tu odniesienie do słów Karola Wojtyły. Ale coraz częściej, podejmując samodzielnie decyzje zawodowe, sam pracownik odpowiada za moralność swoich czynów. Etyka zawodowa stoi na straży zasad, które chronią pracowników przed różnego typu nadużyciami w pracy zawodowej, przed zachowaniami niemoralnymi. Wyznacza również kierunki postępowania uznane za społecznie pożądane, a przede wszystkim zgodne z powszechnie obowiązującymi prawami i zasadami. Coraz częściej w wielu grupach zawodowych następuje formalne regulowanie zasad postępowania. Przykładem zwerbalizowanej formy postępowania etycznego może być kodeks etyczny, przysięga czy ślubowanie. Jednak w odniesieniu nie do każdego zawodu normy te są spisane⁶. Autor pisze dalej, że ze względu na oczekiwania dotyczące zachowań przy wypełnianiu obowiązków zawodowych przez członków danej grupy zawodowej oraz z uwagi na nieformalny charakter stanowiący ogniwo kontroli społecznej, kodeks etyczny wyraża oczekiwania stron stosunku pracy. Należy również podkreślić, iż w wielu przypadkach jego skuteczność jest większa niż formalnych organów kontrolnych⁷. Pojawia się zatem potrzeba kodeksu etyki, który dla nauczycieli istnieje, ale nie jest zobligowany przepisami do realizowania w placówkach.

Celowość tworzenia kodeksów etyki w ramach etyki środowiskowej poszczególnych grup zawodowych bywa różnie oceniana. Rysują się tutaj wyraźnie dwa skrajne poglądy. Wedle jednego, skodyfikowanie zasad etyki jest zasadne i niezbędne, gdyż ułatwia osobom wykonującym dany zawód odnalezienie norm etycznych nakazujących, bądź zakazujących im określonego postępowania. Zgodnie z tym ujęciem do zalet kodeksowej regulacji należy jednoznaczność określenia tego, co obowiązuje i co jest zakazane⁸.

Trochę inaczej zagadnienia etyczne widzi Zygmunt Bauman. „Chyba największy zawód spotkał tych reformatorów edukacji, którzy uznali, że sposobem na zaprowadzenie pewnego „ładu moralnego” będą lekcje religii. W polskim systemie edukacji religia zajmuje bardzo ważne miejsce, jeśli mierzyć to np. liczbą godzin religii – w całym cyklu kształcenia jest tych godzin 900, więcej niż lekcji historii, nauki o społeczeństwie, nie mówiąc już o przedmiotach przyrodniczych. Od samego początku uznano także, że lekcja religii jest alternatywą dla filozofii i etyki. Ci, którzy nie chcieli, by ich dzieci uczęszczały na lekcje religii, mogli z nich albo zrezygnować, albo wybrać lekcje etyki. Założenie, że religia stoi w opozycji do filozofii i etyki, że te ostatnie stanowią dla religii jakiś rodzaj zagrożenia, mści się podwójnie. Stąd bowiem

5 K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, Znak, Kraków 1979, s.17-18.

6 W. Drzeżdżon, *Etyczne aspekty pracy zawodowej. Wybrane zagadnienia*, „Studia Gdańskie”. Wizje i rzeczywistość, t X. Gdańsk 2016, s. 24.

7 Tamże, s. 31.

8 Tamże, s. 33

był już tylko krok do zakwestionowania wszelkich treści programowych, które stały w jakiejś sprzeczności z dogmatami religijnymi, za niebezpieczne, i które, co za tym idzie, należy wyeliminować. W zasadzie usunięto ze szkół edukację seksualną, nie tylko w tej jej części, gdzie mowa jest o antykoncepcji i odmienności seksualnej⁹.

W obszernym wywiadzie podtrzymuje swoją tezę, uważając, iż filozofia życia, którą ma się na myśli, i oczekiwania wobec usług pedagogicznych, jakie się z niej wysnuwa, sprowadzają się w ostatecznym rachunku do traktowania człowieka w społeczeństwie jako: naraz sprzedawcę towaru i towar sam w sobie, a więc obciążonego zadaniem uczynienia sprzedawanego towaru (czyli siebie) atrakcyjnym dla potencjalnych nabywców. Szkoła, kierując się aktualnym rynkowym zapotrzebowaniem (a w praktyce wskazówkami biznesu i przewidywaniami jego uczonych badaczy), ma uczniów gotujących się do wejścia na rynek do tego właśnie przygotowywać¹⁰.

Jakiegokolwiek zarzuty stawiano by poprzedniemu układowi społecznemu, zastąpionemu układem „neoliberalnym” sterowanym przez rynek (czyli w odmiennej terminologii, społeczeństwu wytwórców zastąpionemu przez społeczeństwo konsumentów) i jakkolwiek słuszne są adresowane doń pretensje pedagogów – miał on tę przewagę nad obecnym, że tworzona przezeń kondycja ludzka waloryzowała solidarność i przykracała wodze „sobkostwu”. Dzisiejsze warunki życia premijują wzajemną podejrzliwość i zaciekłość konkurencji¹¹.

Autorytet

Skoro mowa o autorytetach, to Magdalena Środa pisze, że teorie filozoficzne różnią co najmniej kilka rodzajów autorytetów, są to:

- autorytet kompetencyjny;
- autorytet w zakresie pewnych umiejętności;
- autorytet w zakresie stylu bycia (idol);
- autorytet moralny;
- autorytet heteronomiczny;
- autorytet autonomiczny¹².

Jeżeli chodzi o autorytet, to nie tylko nauczyciele mają problem z tym pojęciem, stąd liczne rankingi „autorytetów”, jakie pojawiają się przy różnych okazjach, nieraz na wyraźne zapotrzebowanie polityczne. Próbuje się to pojęcie rozszerzyć na placówki, mówiąc o pracownikach winnych posiadać sumienie i „autorytet wśród młodzieży”, jak i odnosząc do podopiecznych, gdzie tworzy się programy wychowawcze, mające promować dążenie do autorytetu.

Wspomniane „sumienie” też jest wartością filozoficzną, mające odniesienie do etyki, w tym etyki w zawodzie nauczyciela. „Sumienie”, na które nader często i nader

9 Z. Bauman, *Moralność bez etyki, rozmowa z prof. Zygmunt Baumanem*, (w:) Obidiak D. Sobierajski T. (red.), *Etyka dla nauczycieli*, Wydawnictwo ZNP, Warszawa 2015, s. 24.

10 Tamże, s. 22.

11 Tamże, s. 23.

12 M. Środa, *Etyka dla nauczycieli*, (w:) Obidiak D. Sobierajski T. (red.), *Etyka dla nauczycieli*, Wydawnictwo ZNP, Warszawa 2015, s. 215.

nietrafnie powołują się ludzie ze sfery publicznej jest kategorią, która nabiera ważności i znaczenia dopiero w obrębie etyki religijnej, a i tam pewność jego werdyktów jest mocno wątpliwa. Przywoływanie więc głosu sumienia, w czasie pełnienia funkcji publicznej, jest co najmniej niestosowne. Czy nauczyciel powołując się na głos własnego sumienia może sam wymierzać sprawiedliwość? Lub stosować własne zasady sprawiedliwości? Czy może odmawiać posłuszeństwa przełożonym, czy powołując się na własne sumienie może nauczać treści niezgodnych ze swoim sumieniem?¹³

Sumienie jest iskierką świadomości moralnej, jak pisał św. Tomasz z Akwimu. Jest ona zastosowaniem wiedzy do jakiegoś konkretnego działania. Świadomość moralna stanowi regułę ludzkich działań. Sumienie określa się również jako sąd rozumu niższego orzekającego o dobru lub złu moralnego czynu, jaki zamierzamy wykonać lub wykonaliśmy. Chrześcijańskie sumienie jest zdolnością w rozstrzygnięciu tego co dobre a co złe w świecie wiary. Sumienie jako takie decyduje o wartości moralnej człowieka¹⁴.

W dzisiejszych dynamicznie zmieniających się czasach, profesja nauczycielska jest zawodem związanym z ogromną odpowiedzialnością, a jednocześnie z kurczącymi się możliwościami działania (w sferze nieformalnej i formalnej, np. częste zmiany przepisów, reformy). Nauczyciel poddany jest wielu naciskom i presjom różnych osób. Pewne wymagania artykułują rodzice, inne władze szkoły, jeszcze inne społeczeństwo; bardzo zmienia się młodzież, która ma coraz więcej punktów odniesienia i pokusa a coraz mniej kryteriów odróżniania tego, co ważne od tego co nieważne. Można więc przyjąć, że dylematy etyczne w swoim podstawowym zakresie nie ulegają zmianie.

„Zmianie ulega natomiast społeczno-kulturowe podłoże, w którym te dylematy są osadzone. Co więcej, zmiana ta jest ciągła, choć nierównomiernie rozłożona w czasie, uzależniona od wewnętrznych i zewnętrznych przemian gospodarczych i politycznych. Dlatego też sprawa kodeksów etycznych, a konkretnie zawartych w nich zapisów, powinna być poddawana co jakiś czas refleksji, dyskusji, namysłowi środowiska, którego te zapisy dotyczą”¹⁵.

Nikogo nie dziwią zatem, a często są wręcz społecznie oczekiwane, refleksje nad etyką zawodową lekarzy czy nauczycieli. Zarówno spawacz, jak i nauczyciel – jako ludzie i członkowie społeczeństwa – podlegają „uniwersalnym” normom moralnym. Jednak w przypadku nauczyciela paleta dylematów moralnych rozszerza się, ponieważ w jego pracę wpisane jest (współ)oddziaływanie na „czynnik ludzki”, będący podzbiorem „czynnika biologicznego”¹⁶.

Od nauczyciela oczekuje się zatem wielu przymiotów, jest też oceniany i odbierany w środowisku szkolnym jak i pozaszkolnym wedle tych przymiotów. Dla władz szkolnych liczy się najbardziej jego działanie czysto zawodowe, osiągane efekty i kształcenie.

13 Tamże, s. 203.

14 M. P. Migoń, *Wstęp do etyki*, Skrypt, Gdańska Szkoła Wyższa, Gdańsk 2013, s. 28.

15 T. Sobierajski, *Społeczno-kulturowe uwarunkowania kodeksu etyki zawodowej nauczycieli* (w:) Obidniak D. Sobierajski T. (red.), *Etyka dla nauczycieli*, Wydawnictwo ZNP, Warszawa 2015, s. 55.

16 Tamże, s. 56.

Co oznacza samo kształcenie? Można przyjąć, że obecnie oznacza ono wyposażanie człowieka w wiedzę, umiejętności i kompetencje, konieczne do sprawnego funkcjonowania na rynku pracy. Człowiek nie jest jednak tylko podmiotem na rynku pracy. Dlatego język niemiecki, w którym wykształciła się współczesna pedagogika, wyprowadził pojęcie kształcenia „Bildung” od słowa Bild, czyli obraz. Kształcić się i być kształconym to dorastać do obrazu człowieczeństwa. Wiedział już o tym słynny Diogenes z Synopy, który w samo południe chodził z latarnią po Atenach, a gdy spytano go, co robi, odpowiedział: „Szukam człowieka”. Dzisiaj współczesny Diogenes, a raczej fachowiec od poszukiwania tzw. zasobów ludzkich, prędzej odpowiedziałby: szukam specjalisty. Nie da się kształcić bez odpowiedzi na pytanie o to, kim jest człowiek. Tymczasem jest to jedno z najrzadziej stawianych współcześnie pytań¹⁷.

Uściślenie stanowiska

Próbując odnieść się do zagadnień w szerokim tego słowa znaczeniu: etycznych, moralnych dotyczących nauczycieli i ich środowiska pracy, trudno nie napotkać pewnych barier. Pierwszą z nich jest sam nauczyciel, drugą środowisko pedagogów danej placówki, ale też odniesienie do najszerszego kręgu, czyli nauczycieli w ogóle. Owszem, pedeutologia zajmuje się nauczycielem, bada też kwestie etyczne, które to badania są zazwyczaj elementem jakiejś większej całości. My w tym artykule chcieliśmy zająć się wybraną kwestią, która w pewnych momentach roku szkolnego stanowi dość spory element oceniania samych nauczycieli. Ta kwestia dotyczy wzajemnych relacji stanowiących życie szkoły, a mianowicie obdarowywanie prezentami, kwiatami pedagogów czy to z okazji święta edukacji narodowej, czy też np. zakończenia roku szkolnego. Oczywiście nie tylko ten zawód, to znaczy nauczyciele podlegają takiej ocenie, są to też np. lekarze, pielęgniarki, urzędnicy. Ale ja skupię się tylko na nauczycielach.

W zapisach prawnych obowiązujących wszystkie placówki, gdzie mamy do czynienia z pedagogiem i podopiecznym nie ma zapisów prawa, które wprost regulowałyby kwestię wręczania kwiatów czy innych podarunków. Taki zapis nie istnieje. Część placówek wprowadziła własne regulaminy opisujące te kwestie, gdzie albo dopuszczają taki rodzaj „wdzięczności” w postaci np. bukietu kwiatów na koniec roku od Rady Rodziców, lub też zakazują takich praktyk, o czym informowani są rodzice i uczniowie. Niemniej przepisy wewnętrzne sobie, a życie sobie. Obie strony mają w tej sprawie swoje sądy i racje.

Część pedagogów uważa, że nie ma nic złego w tym, iż otrzyma kwiatek, czekoladkę lub kosmetyk od ucznia (a tak naprawdę od jego rodzica). Inni czują się niezręcznie w tej sytuacji, bo w naszej tradycji jest niepisana kwestia, że prezent wymaga zrewanżowania się. Może nie w sposób bezpośredni, np.: kwiatek za kwiatek, ale skoro nauczyciel otrzymał np. kwiatek od ucznia, to oczekuje się od niego „lepszego” spojrzenia na tegoż ucznia. Jeszcze inna grupa nie widzi w tym nic zdroźnego, ale uważają, że dobrze by było, aby te kwestie były w jakiś sposób unormowane.

Widzenie rodziców jest zupełnie inne. Część z nich dając prezent za pośrednictwem swojego dziecka, składając się na prezent, uważa takie działanie za pewnego

17 T. Gadacz, *Nauczyciel w czasach marnych* (w:) Obidniak D. Sobierajski T. (red.), *Etyka dla nauczycieli*, Wydawnictwo ZNP, Warszawa 2015, s.35.

rodzaju normę, tradycję. Bo przecież oni jako uczniowie też dawali prezenty nauczycielom. Inni uważają takie działania za „naciąganie” ze strony pedagogów, którzy przecież za swoją pracę otrzymują wynagrodzenie, dzięki temu, że ich dziecko chodzi do szkoły, to mają pracę, więc nic im się więcej ze strony rodziców nie należy. Co więcej, sądzą również, że akurat nauczycielom jako grupie zawodowej takie obdarowywanie się „nie należy”, bo za co? Co innego np. lekarz, przedstawicielowi tego zawodu w opinii wielu- prezent się należy.

Sondaż

Na początek tego artykułu postanowiliśmy zbadać dwie grupy zawodowe: czynnych nauczycieli i dyrektorów z dużym stażem pracy (powyżej 10 lat), a także nauczycieli z niewielkim stażem pracy (do 3 lat). Nasza niewielka sonda dotyczyła kwestii etycznych przy wręczaniu i otrzymywaniu prezentów przez nauczycieli. Udało nam się zbadać grupę nauczycieli z niedużym stażem (do 3 lat, dwie grupy, N=42 osoby), uczestników kursów doskonalących, z którymi mieliśmy do czynienia podczas szkoleń. Drugą grupę stanowili nauczyciele i dyrektorzy, jakich jeden z autorów szkolił na studiach podyplomowych, z większym aniżeli 10 lat pracy stażem (nieraz ponad dwudziestoletnim), ta grupa liczyła N=36 osób.

Tabela numer 1. Przyjmowania prezentów od uczniów i rodziców, dane procentowe

	Zgadzam się		Nie zgadzam się		Nie mam zdania	
	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N=36	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N=36	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N=36
Prezenty w pracy pedagoga						
Powinno się przyjmować prezenty od uczniów w każdych warunkach?	40	0	50	100	10	0
Powinno się przyjmować prezenty od rodziców w każdych warunkach?	75	0	20	100	5	0
Powinno się przyjmować prezenty od rodziców, ale pod pewnymi warunkami?	25	30	50	70	25	0
Powinno się przyjmować prezenty od uczniów pod pewnymi warunkami?	40	30	30	70	30	0

Źródło: badania i opracowanie własne.

Oczywiście to są opinie. Można zaobserwować pewne różnice w wypowiedziach obu grup. Jakkolwiek może się to wydawać dziwne, to nauczyciele z mniejszym stażem bardziej są skłonni do tego, aby przyjmowanie prezentów od uczniów i ich rodziców było częścią pewnej „normy”. Dlaczego zatem nauczyciele z większym stażem mniej są skłonni do takich sądów? Być może znają realia placówek, w których pracują, mają inne doświadczenia. 100% bardziej doświadczonych nauczycieli jest przeciwnych takim sytuacjom. Każde obdarowanie kwiatem czy drobnym prezentem powoduje pewną niezręczność we wzajemnych relacjach, pojawia się pytanie: jak dalej traktować ucznia, czy lepiej go oceniać po tym jak otrzymało się kwiatek? Czy też wzięcie „podarunku” w sytuacji, kiedy uczeń zrobił coś złego, jest aprobowane moralnie, traktować to jako formę przekupstwa? O takich dylematach nie mają prawdopodobnie pojęcia ci nauczyciele, którzy są na początku swojej drogi zawodowej, nauczyciele bardziej doświadczeni już tak, stąd też ich odniesienie do kwestii wręczania prezentów w każdych warunkach jest odmienne od tych, którzy dopiero rozpoczynają pracę.

Warto się zastanowić, skąd w ogóle wywodzi się zwyczaj wręczania prezentów?

Tabela numer 2. Powody wręczania prezentów w opiniach badanych, dane procentowe

	Zgadzam się		Nie zgadzam się		Nie mam zdania	
	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N= 36	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N= 36	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N= 36
Dlaczego wręcza się prezenty?						
Ponieważ tak robi się od dawna, to tradycja.	45	70	20	0	35	30
Wręczający oczekuje lepszego traktowania dla siebie lub jeśli czyni to rodzic dla dziecka.	30	60	50	30	20	10

Źródło: badania i opracowanie własne.

Każdy z nas zapytany o to, dlaczego daje kwiaty lub składa się (składał się) na upominek dla nauczyciela miałby z odpowiedzią na to pytanie pewien kłopot. Zazwyczaj wskazywano by na swojego rodzaju tradycję, zakorzenioną od lat, lub też, do czego niechętnie się przyznajemy, na oczekiwanie „lepszego” traktowania, rodzaju wdzięczności. Nauczyciele z mniejszym stażem pracy mają inne spojrzenie na te kwestie od tych, którzy pracują od nich dłużej w zawodzie. Obie grupy podkreślają rolę tradycji (wszak kwiaty dawali nasi rodzice, dajemy je i my), lecz nauczyciele z dłuższym stażem pracy wskazują również na pewien „pragmatyzm”. Ten pragmatyzm mówi,

iż jeśli ktoś nam coś daje, to nie jest to „dar” wynikający z przyjaźni czy docenienia naszej pracy. Ponad połowa bardziej doświadczonych nauczycieli uważa, że kryje się za tym drugie dno, czyli oczekujemy podświadomie jakiejś korzyści dla siebie (jeśli jesteśmy uczniem) lub dla dziecka, jeśli jesteśmy rodzicem. Dlaczego daje się kwiaty i prezenty urzędnikom, lekarzom, osobom, od których coś zależy? Właśnie dlatego, że się czegoś w ramach rewanżu oczekuje, w podtekście np. lepszego traktowania.

Skoro już jest taki zwyczaj, że rodzice i uczniowie obdarowują pedagogów przy okazji różnych okazji upominkami, to fakt ich przyjmowania wynika z nieumiejętności odmowy? Na tą wątpliwość odpowiedzą respondenci poniżej.

Tabela numer 3. Powody braku odmowy przy przyjmowaniu „dowodów wdzięczności”, dane procentowe

Powody odmawiania przyjmowania „dowodów wdzięczności”?	Zgadzam się		Nie zgadzam się		Nie mam zdania	
	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N=36	Nauczyciele z małym stażem N=42	Nauczyciele N=36	Nauczyciele z małym stażem N=4295	Nauczyciele N=36
Nieumiejętność odmowy	15	50	30	30	55	30
Braku ustalonych norm, regulaminów w placówkach	55	90	20	10	25	0
Niechęć robienia przykrości	40	60	10	20	50	20

Źródło: badania i opracowanie własne.

Odpowiedzi obu grup badanych są zróżnicowane. Czynniki nauczyciele ze znacznym stażem wskazują w prawie stu procentach na brak ustalonych przepisów w placówkach, w jakich pracują. Nieliczne z nich mają regulaminy uwzględniające taką ewentualność. Jeden z respondentów z badanej grupy (nauczyciel ze znacznym stażem) powiedział, że w jego placówce jest regulamin, który określa, iż Rada Rodziców może obdarować każdego nauczyciela wychowawcę takim samym kwiatem lub bukietem kwiatów w dwóch sytuacjach: to znaczy w Święto Edukacji i na koniec roku szkolnego. Ale jest to tylko zapis regulaminowy i jest on notorycznie łamany przez rodziców, którzy „dokładają” prywatnie swoje prezenty ponad te ustalone. Nauczyciele z mniejszym stażem też wskazują na brak norm i niechęć robienia przykrości, ale te wskazania są dużo niższe od nauczycieli z większym stażem. Ponadto, co nie powinno dziwić, mają mniejszą „wprawę” w odmawianiu przyjmowania prezentów od nauczycieli z większym stażem.

Podsumowanie

Zawsze we wzajemnych relacjach kilku podmiotów, to jest: nauczycieli, rodziców i uczniów mogą wystąpić pewne niedopowiedzenia, dotyczące wielu kwestii, w tym tych etycznych. Kwestia wręczania kwiatów czy drobnych prezentów wychowawcom, nauczycielom jest jedną z tych drażliwych, o których się dość często pisze, zamieszcza w mediach. Zazwyczaj takie informacje mają wydźwięk negatywny, sugerujący nauczycielom wymuszanie datków i opory rodziców, którzy czują się zmuszani do partycypowaniu w tym, mimo braku chęci, aby tak czynić. Czy istnieje różnica w opiniach na ten temat pomiędzy nauczycielami rozpoczynającymi swoją karierę zawodową, a tymi, którzy już są nauczycielami mianowanymi, dyplomowanymi? To staraliśmy się zbadać w tej małej sondzie. Wyniki chyba nie zaskakują. Nauczyciele z mniejszym stażem są ostrożni, ale i niedoświadczeni w tych kwestiach. Można domniemywać, że ich poczucie bycia nauczycielem, przynależenia do tego grona, jeszcze się nie ukształtowało, w odróżnieniu do wypowiedzi nauczycieli z większym stażem. Ci już są bardziej osadzeni w swoim zawodzie, doświadczyli różnych sytuacji w tym zakresie, więc ich opinia mimo tego że wyważona, różni się od opinii ich początkujących koleżanek i kolegów.

Możemy zakładać jakąś zmianę w tym zakresie? Prawdopodobnie ona będzie następowała, ale bardzo powoli. Siła tradycji, własnych doświadczeń jest zbyt dominująca, aby ten proces przyspieszyć, co dostrzegają obie grupy.

Bibliografia:

- Adamski F. (1999), O ładzie moralnym (cz. 2), „Wychowawca” 1999, nr 7–8.
- Bauman Z. (2015), Moralność bez etyki, rozmowa z prof. Zygmunt Baumanem, [w:] Obidniak D. Sobierajski T. (red.), Etyka dla nauczycieli, Wydawnictwo ZNP, Warszawa.
- De George R.T. (1990), Business Ethics, New York-London, s. 387-388, za: Sarkowicz R., Stelmach J., Teoria prawa, Kraków 2001.
- Drzeżdżon W. Etyczne aspekty pracy zawodowej. Wybrane zagadnienia, Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość, t. X. http://www.studiagdanskie.gwsh.gda.pl/tom10/21-35_Drzezdzon.pdf [dostęp listopad 2016].
- Gadacz T. (2015), Nauczyciel w czasach mamych [w:] Obidniak D. Sobierajski T. (red.), Etyka dla nauczycieli, Wydawnictwo ZNP, Warszawa.
- Migoń M.P. (2013), Wstęp do etyki, Skrypt, Gdańska Szkoła Wyższa, Gdańsk.
- Sobierajski T. (2015), Społeczno- kulturowe uwarunkowania kodeksu etyki zawodowej nauczycieli [w:] Obidniak D. Sobierajski T. (red.), Etyka dla nauczycieli, Wydawnictwo ZNP, Warszawa.
- Środa M. (2015) „Etyka dla nauczycieli”, [w:] Obidniak D. Sobierajski T. (red.), Etyka dla nauczycieli, Wydawnictwo ZNP, Warszawa.
- Wilcz J. (2009), Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy, Wydawnictwo Impuls, Kraków.
- Wojtyła K. (1979) Elementarz etyczny, Znak, Kraków.

Słowa kluczowe: wychowawca, zasady etyczne i moralne w pracy nauczyciela, przyjmowanie kwiatów (upominków) od uczniów i rodziców.

Streszczenie

Zawsze we wzajemnych relacjach kilku podmiotów, to jest: nauczycieli, rodziców i uczniów mogą wystąpić pewne niedopowiedzenia, dotyczące wielu kwestii, w tym tych etycznych. Kwestia wręczania kwiatów czy drobnych prezentów wychowawcom, nauczycielom jest jedną z tych drażliwych, o których się dość często pisze, zamieszcza w mediach. Zazwyczaj takie informacje mają wydźwięk negatywny, sugerujący nauczycielom wymuszanie datków i opory rodziców, którzy czują się zmuszani do partycypowania w tym, mimo braku chęci, aby tak czynić. Czy istnieje różnica w opiniach na ten temat pomiędzy nauczycielami rozpoczynającymi swoją karierę zawodową, a tymi, którzy już są nauczycielami mianowanymi, dyplomowanymi? To staraliśmy się zbadać w tej małej sondzie.

ETHICS, MORALITY AND AUTHORITY IN THE WORK OF AN EDUCATOR

Keywords: educator, ethical and moral principles in teacher's work, accepting flowers (gifts) from students and parents.

Summary

Always in the mutual relations of several entities, that is: teachers, parents and students, there may be some doubts regarding many issues, including ethical ones. The issue of giving flowers or small gifts to educators, teachers is one of those thorny, which is often written about, put in the media. Usually, such information has a negative connotation, suggesting teachers force extras and resistance of parents who feel compelled to participate in this, despite the lack of willingness to do so. Is there a difference in opinions on this subject between teachers starting their professional career and those who are already appointed and qualified teachers? We tried to investigate this small poll.